

Gobeliny i obrazy łączy wspólna tematyka. Są to motywy związane z Upadkiem Aniołów, pokutą oraz przebaczeniem. Ma to związek zarówno z patronem jak i z największą tajemnicą, która sprawia, że proboszcz pragnie zachować kościół z dala od pielgrzymów i rozgłosu.

Drewniane ławy na krańcach zostały ozdobione płaskorzeźbami nauk Chrystusa. Proboszcz z przyjemnością opowie o swojej inspiracji, która wspiera go podczas nawracania pogan i pomocy bliźnim.

Złote kandelabry mogłyby zaszczyścić niejeden dwór szlachecki, a jednak stoją tutaj. W zapomnianym przez Kościół przybytku. Najdziwniejszy jest fakt, że nikt ich nie ukradł. Nawet mimo tego, że żyją tu dobrzy ludzie, to wciąż komuś mogłaby się zamarzyć przygoda, na którą potrzebowałby majątku. Widać, że proboszcz cieszy się tutaj wielkim szacunkiem.

Ołtarz otoczony jest dwunastoma figurami, które wyglądają niczym żywi ludzie. Wrażenie to potęguje światło świec, które rzuca niespokojne cienie na twarze posągów. Mogą to być zwykłe posągi, ale mogą to być też błogosławieni strażnicy tego miejsca. W tym drugim wypadku ich oczy będą kierowały się zawsze tam, gdzie stoi Wiedźma.